

bl. Władysław Maćkowiak (1910-42) **kapłan, męczennik beatyfikowany w 1999 r.**



Białystok, wt w kt WNMP

W święto św. Kazimierza Królewicza 4 marca minęła 75. rocznica narodzin dla nieba bl. Władysława Maćkowiaka – parafianina drohiczyńskiego i kolejnego męczennika z Be-rezwecza

Był szczupły i niskiego wzrostu. Miał też słaby wzrok, więc nosił okulary. I jeszcze coś – łagodne i pogodne uspo-sobienie. Dzięki temu, mimo mizernej postury, posiadał szczególną moc duchowego oddziaływania.

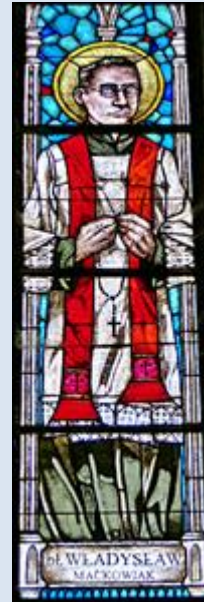
Drohiczyńskie korzenie

Bl. Władysław urodził się 14 listopada 1910 r. w Sytkach, 7 km od Drohiczyna, gdzie został ochrzczony 26 grudnia tegoż roku. Ojciec, także Władysław, z żoną Jadwigą z Ob-niskich zajmował się pracą na roli. Rodzina była liczna. Pełnoletności dożyło czterech synów i cztery córki; pier-worodny Władysław oraz Stanisław zostali kapłanami. Ro-dzice dbali o wykształcenie potomstwa. Władysław naj-pierw uczył się w Sytkach, a potem w Gimnazjum Pań-stwowym (dziś Liceum Ogólnokształcące) w Drohiczynie. Po zdaniu matury zgłosił się do Wyższego Seminarium Du-chownego w Pińsku, gdzie jednak nie został przyjęty. Mimo trudności nie poddał się i w 1933 r. rozpoczął forma-cję w seminarium wileńskim. Naukę uwieńczył magiste-rium z teologii na Uniwersytecie Stefana Batorego, a 18 czerwca 1939 r. w archikatedrze w Wilnie otrzymał z rąk abp. Romualda Jałbrzykowskiego święcenia kapłańskie.

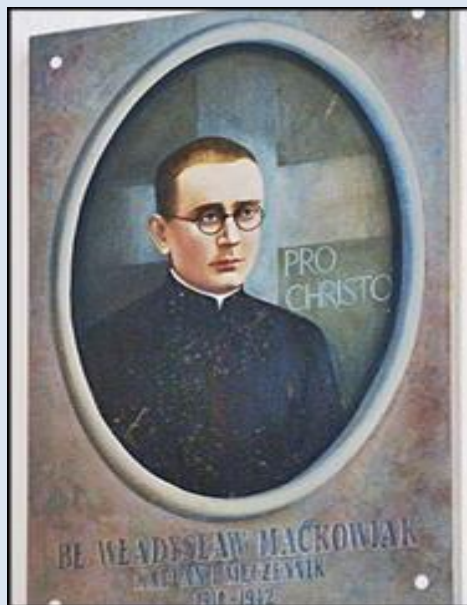
Służba Bogu i ludziom

Pierwszą i jedyną parafią, w której pracował bl. Włady-sław, była Ikaż, położona blisko granicy z Łotwą. Radość z kapłaństwa po 10 tygodniach przyćmiła tragedia wojny. Gdy na Kresy wkroczyła Armia Czerwona, miejscowy pro-boszcz uciekł. Młody wikariusz pozostał sam na placówce, liczącej 5 tys. parafian. Mimo zagrożenia przetrwał szczę-śliwie okupację sowiecką. Wejście w 1941 r. Niemców przyniosło na krótko ulgę. Jako proboszcz otrzymał do po-mocy wikariusza – zaledwie o rok młodszego święceniami ks. Stanisława Pyrtka – rosłego górala, który w seminarium nieraz dokuczał mikrusowi z Podlasia. Wspólny los w trud-nych warunkach zbliżył ich do siebie. Z wielkim oddaniem służyli wiernym, zwłaszcza ucząc prawd wiary dzieci i młodzież. Ta gorliwa posługa katechetyczna wzbudzała do nich nienawiść miejscowych wrogów Kościoła i zwróciła uwagę hitlerowców.

<https://www.niedziela.pl/artukul/129685/nd/Blogoslawiony-Wladyslaw-Mackowiak>



1. Kazimierz Dolny, LBL, ob. w farze;
2. Białystok, wt w kt WNMP;



3. Drohiczyn, PDL, ob. w ko WNMP

zobacz: [Święci w Polsce i ich kult w świetle historii](http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/2j.html)
<http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/2j.html>
<http://sancti-in-polonia.wietrzykowski.net/7j.html>

WEZWANIA DO 108 BŁOGOSŁAWIONYCH MĘCZENNIKÓW II Wojny Światowej

http://nitecki.wietrzykowski.net/Nitecki_108.Meczennikow.pdf

Jeżeli nie zaznaczono inaczej, to zdjęcia: Jan Nitecki